

**Protokół nr XLIII/17**  
z sesji Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
odbytej w dniu 27 kwietnia 2017 r.

*Sesja rozpoczęła się o godz. 14:26 i trwała do godz. 17.50.*

*Obrady prowadził Andrzej Kopeć, przewodniczący Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.*

Przed rozpoczęciem obrad odbyła się krótka uroczystość z okazji zdobycia przez drużynę siatkarzy ZAKSA Kędzierzyn-Koźle tytułu Mistrza Polski 2016/2017 oraz Pucharu Polski 2016/2017. W uroczystości tej udział wzięli Sebastian Świdorski – prezes ZAKS-y oraz siatkarze ZAKS-y.

**Ad 1.**

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle Andrzej Kopeć. Po przywitaniu wszystkich obecnych poinformował, że obrady Rady są prawomocne – w chwili stwierdzenia prawomocności sesji uczestniczyło w niej 21 radnych. W trakcie obrad przybyli kolejni radni. Łącznie obecnych było 23 radnych (*lista obecności radnych w załączeniu do protokołu*).

Następnie przewodniczący obrad zaproponował uzupełnienie porządku obrad o punkt 4a, tj.: „Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do występowania przed sądami administracyjnymi w sprawie skargi na uchwałę Nr XXXV/308/16 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 27 października 2016 r. zmieniającą uchwałę Nr IX/98/2003 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 22 maja 2003 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kędzierzyn-Koźle”:

„za” wprowadzeniem ww. punktu oddano 19 głosów,

„przeciw” 0,

„wstrzymujących się” 0,

głosy nieoddane 2.

*(wydruk z głosowania nr 1, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

**Porządek obrad XLIII sesji Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle, uwzględniający wprowadzone zmiany:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu Nr XLII z sesji Rady Miasta z dnia 30 marca 2017 r.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.
4. Informacja Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z działalności w okresie międzysesyjnym.
- 4a. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do występowania przed sądami administracyjnymi w sprawie skargi na uchwałę Nr XXXV/308/16 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 27 października 2016 r. zmieniającą uchwałę Nr IX/98/2003 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 22 maja 2003 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kędzierzyn-Koźle.

5. Informacja o wynikach konsultacji w przedmiocie Budżetu Obywatelskiego w 2017r. w Kędzierzynie-Koźlu.
6. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Kędzierzynie-Koźlu na lata 2016-2020 za rok 2016.
7. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2016-2018 dla Gminy Kędzierzyn-Koźle.
8. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu za 2016 rok.
9. Ocena zasobów pomocy społecznej.
10. Podjęcie uchwał:
  - a) w sprawie wniosku o nadanie nazwy stanowiącemu własność gminy Kędzierzyn-Koźle obiektowi sceny plenerowej – muszli koncertowej;
  - b) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Przyjaźni;
  - c) w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków województwa opolskiego;
  - d) w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej podwyższenia kapitału zakładowego Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wniesienia wkładu na pokrycie tego podwyższenia i objęcia udziałów w zamian za wniesiony wkład;
  - e) w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017 wraz z dwoma autopoprawkami;
  - f) zmieniającą uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2031 wraz z autopoprawką;
  - g) w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle „z uwagi na brak przeprowadzenia konsultacji społecznych Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020”;
  - h) zmieniającą uchwałę Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie przyjęcia rocznego planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2017.
11. Interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
12. Wolne wnioski.
13. Zakończenie obrad.

## **Ad 2.**

Przyjęcie protokołu Nr XLII z sesji Rady Miasta z dnia 30 marca 2017 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poinformował, że radni nie zgłosili żadnych uwag do protokołu. W związku z tym uważa, że rada przyjęła protokół nr XLII/17 z sesji z dnia 30 marca 2017 r.

## **Ad 3.**

Informacja przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

Informację o bieżącej działalności przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle oraz korespondencji w okresie międzysesyjnym przedstawił Andrzej Kopeć (*pisemna informacja dołączona do niniejszego protokołu*).

#### **Ad 4.**

Informacja Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z działalności w okresie międzysesyjnym.

*Radni przed sesją otrzymali pocztą elektroniczną pisemną „informację o działaniach Prezydenta Miasta w okresie międzysesyjnym od 31 marca do 20 kwietnia 2017 r. podejmowanych w ramach inicjatywy uchwałodawczej, wydawania aktów kierownictwa wewnętrznego oraz aktów administracyjnych w zakresie postępowania podatkowego” (pismo Or. 0057.4.2017 z dnia 20 kwietnia 2017 r. i z dnia 26 kwietnia 2017 r., będące uzupełnieniem informacji z dnia 20 kwietnia 2017 r.).*

#### **Ad 4a.**

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pełnomocnictwa do występowania przed sądami administracyjnymi w sprawie skargi na uchwałę Nr XXXV/308/16 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 27 października 2016 r. zmieniającą uchwałę Nr IX/98/2003 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 22 maja 2003 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kędzierzyn-Koźle.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (4 głosy „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Sekretarz miasta Zbigniew Romanowicz przybliżył treść niniejszej uchwały. Poinformował, iż Rada Miasta została wezwana do usunięcia naruszenia prawa, które zdaniem wnoszącego nastąpiło w drodze uchwały zmieniającej ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Stwierdził, że radni rozpatrywali stanowisko wobec tego wezwania. Rada Miasta stosowną uchwałą odmówiła uznania wskazań zawartych w wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa. Skarżący natomiast skorzystał ze swojego uprawnienia do wniesienia stosownej skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu na postanowienia tej uchwały. Zgodnie z przepisami ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w terminie 30 dni od doręczenia skargi strona, na której działania została skierowana skarga, winna skierować odpowiedź. Poinformował, iż termin udzielenia odpowiedzi mija dzisiaj. W związku z tym potrzebne jest stosowne pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu, który odpowiedź na tę skargę sformułuje. Stwierdził następnie, że odpowiedź zgodna ze stanowiskiem Rady Miasta jest już gotowa i czeka na udzielenie stosownego pełnomocnictwa.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć podkreślił, że chodzi o zmianę planu na osiedlu Rogi. Następnie po stwierdzeniu, że nie ma chętnych do zabrania głosu, poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,  
„przeciw” 1,  
„wstrzymujących się” 0,  
głosy nieoddane 2.

*(wydruk z głosowania nr 2, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

#### **Ad 5.**

Informacja o wynikach konsultacji w przedmiocie Budżetu Obywatelskiego w 2017r. w Kędzierzynie-Koźlu.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć otworzył dyskusję w sprawie, jednak z uwagi na brak chętnych do zabrania w niej głosu przeszedł do następnego punktu obrad.

#### **Ad 6.**

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Kędzierzynie-Koźlu na lata 2016-2020 za rok 2016.

Ryszard Masalski stwierdził, że sprawozdania są opracowywane po to, aby dokonać przemyśleń i wyciągnąć wnioski. Są zakończone propozycjami zmian, aby stan zastany poprawić na lepszy. Zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu brak jest danych z jakiego środowiska pochodzą sprawcy przemocy w rodzinie, tj. czy są ubodzy, zamożni, czy są to Polacy, jakiej są mniejszości narodowej, kulturowej, wyznawcami jakich religii są. Dane te pozwoliłyby na dobranie właściwych środków działania, aby zlikwidować źródło przemocy w rodzinie. Zwrócił uwagę, że mapa aktywności sprawców pozwoliłaby na skoncentrowanie uwagi na miejscach zagrożonych oraz pozwoliłaby skuteczniej zmieniać przepisy. Poinformował, że 130 sprawców przemocy rodzinie w 2016 r. minus 77 sprawców będących pod wpływem alkoholu to w sumie 53 sprawców działających świadomie. Zadał następnie pytanie, czy oddzielono sprawców od ofiar, w ten sposób, że to sprawca opuścił miejsce zamieszkania. Podkreślił, że ze sprawozdania wynika, iż sprawca cieszy się wolnością, a ofiary przenoszone są do schronień prowadzonych przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Taki rodzaj przeciwdziałania to podwójne cierpienie ofiar, tj. z jednej strony ból zadaje sprawca, z drugiej wędrówka ofiar z miejsca na miejsce i brak stabilności. Ponadto odseparowanie od sprawcy jest czasowe. Stwierdził, że nie widzi tutaj skutecznego przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Poinformował, że przy 162 rodzinach będących ofiarami przemocy w rodzinie, jest tylko 40 wniosków do prokuratury. Zakładając, iż w jednej rodzinie jest tylko jeden sprawca przemocy, oznacza to, że 122 rodzin mimo zdiagnozowania występowania u nich przemocy, odmawia składania zeznań przeciwko swoim oprawcom. Dowodzi to, że dotychczasowa praktyka przeciwdziałania jest błędna, ponieważ ofiary wiedzą, że wcześniej czy później wrócą do sprawców lub ich przyjaciół, którym nie dzieje się żadna krzywda, a zemsta będzie boleśniejsza niż codzienne wcześniejsze dręczenie.

Naturalną konsekwencją jest zatem taka zmiana w działaniach związanych z ochroną ofiar przemocy w rodzinie, aby to sprawca był izolowany od ofiar, a nie ofiary od sprawcy i aby to sprawca był niepewny swojego miejsca pobytu, a nie ofiary. Dobrym rozwiązaniem byłby zakaz przebywania sprawcy w mieście, w którym ten dopuścił się przemocy w rodzinie. Wymaga to jednak zmian ustawowych, dlatego też oczekuje, że realizatorzy Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie wystąpią z wnoszonym przez niego postulatem. Zwrócił uwagę, że ma nadzieję, że strona rządowa przygotowuje projekt petycji, apelu do rządu aby określone zapisy w ustawach związanych z ochroną ofiar zostały wprowadzone, w taki sposób aby to sprawca był wywieziony daleko od osób nad którymi się znęcał. Podkreślił, że do dzisiaj to ofiary są przenoszone na okres tymczasowy i z powrotem wracają do sprawcy. Następnie zobowiązał się do jego przygotowania.

#### **Ad 7.**

#### Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2016-2018 dla Gminy Kędzierzyn-Koźle.

Ryszard Masalski stwierdził, że rodziny, które się wspiera (za wyjątkiem stypendiów, będące wyrazem uznania i pomocy indywidualnej uczniom), to kolejne pokolenia rodzin, którym pomaga się od lat i które nauczyły się żyć ze wsparcia środków publicznych. Stwierdził, że jeżeli tak jest, to czyż nie jest bezsensowne wydawanie zasobów gminy w środowiska, które nic ze sobą nie robią, aby nie żyć na koszt społeczeństwa. Następnie poinformował, że brak jest w sprawozdaniu wskazania przypadków rodzin którym się pomagało, przez co stały się samodzielne i ich funkcjonowanie nie generuje już kosztów po stronie wydatków publicznych. Brak jest w sprawozdaniu odpowiedzi na pytanie, czy rodziny którym się pomaga ze środków publicznych to również te same rodziny, w których występuje przemoc w rodzinie. Zadał następnie pytanie, czy są to te same rodziny, które zajmują gminne lokale mieszkalne, nie uiszczając czynszów i opłat należnych (za zużycie ciepła, wody, odprowadzenie ścieków), żyjąc za darmo na koszt gminy. Stwierdził, że jeżeli tak, to w ten sposób gmina sama z siebie generuje problemy, bo nie wprowadza do swojego zasobu mieszkaniowego rodzin, które mogłyby uiszczać czynsz, gdyż te gnieźdzą się kątem u kogoś. Uważa, że z takiego życia też powstają problemy. I tak rodziny, które mogłyby nigdy nie generować problemów, za jakiś czas będą też wymagać pomocy, ponieważ patologie lubią szerzyć się tam gdzie nikt nie ma własnego konta. Stwierdził, że nierozwiązany problem mieszkaniowy również generuje wiele innych problemów. Nielikwidowanie problemów u źródła skutkuje tym, że w konsekwencji mamy problemy. Zadał następnie pytania, czy od tych, których się wspiera (za wyjątkiem chorych będących w rodzinie) wymaga się, aby w rewanżu coś społeczeństwu dali, czy zdrowi beneficjenci pomocy odwdzięczają się np. pracą na rzecz miasta. Zaproponował, aby osoby które otrzymują pomoc mogły się odwdzięczyć sprzątnięciem terenów publicznych. Na zakończenie swojej wypowiedzi

poinformował, że konkretne projekty działań zmieniających ww. wpłyną do radnych w najbliższym czasie.

#### **Ad 8.**

##### Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu za 2016 rok.

Ryszard Masalski poinformował, że pomoc rozdawnicza kończy się na rzecz pomocy optymalnej i warunkowej. Zwrócił uwagę, że w MOPS-ie wprowadza się obowiązek uzasadnienia wniosku o zasiłek celowy. Wyjaśnił następnie, że do tej pory, wystarczyło spełnić kryterium dochodowe. Przypomniał następnie o złożonym przez niego projekcie uchwały, będącej petycją do organów państwa o zmiany ustawowe.

#### **Ad 9.**

##### Ocena zasobów pomocy społecznej.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że materiał ten oraz poprzedni był przedmiotem obrad Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Rodziny. Następnie otworzył dyskusję w sprawie.

Ryszard Masalski poinformował, że liczba mieszkańców Kędzierzyna-Koźla spada w tempie około 200 osób rocznie, natomiast zasoby pomocy społecznej rosną, gdy proporcjonalnie powinny maleć. Stwierdził, że pomoc społeczna jest konieczna oraz że gdy występuje oznacza, że społeczeństwo jest słabe, ponieważ wymaga pomocy. Każda jego część (komórka-rodzina) powinna być samodzielna, a dane informują, że źle się dzieje.

Uważa, że gdy priorytetem nie jest samodzielność jednostek, a pęd do pomocy każdemu potrzebującemu kto spełnia kryteria, powoduje to, że zasoby pomocy społecznej nigdy nie będą wystarczające. Koniecznym jest odejście od pomocy rozdawniczej na rzecz pomocy warunkowej, co zmniejszy do poziomu optymalnego posiadane zasoby pomocy społecznej. Zwrócił uwagę, że obecnie pomoc społeczna jest już mocno rozbudowana, a to doprowadza do wniosku, że nie ma potrzeby likwidacji problemów społecznych, bo wraz z ich likwidacją wielu ludzi straci pracę. Błędem jest analizowanie zasobów pomocy społecznej w oderwaniu od potencjału gospodarczego gminy Kędzierzyn-Koźle. Jeżeli chce się pomóc społeczeństwu, aby nie było potrzeby pomagać żadnej rodzinie, to należy skoncentrować się na rozwoju gospodarczym gminy. Miejsca pracy same się nie tworzą, a inwestorzy zewnętrzni przybywają zbyt wolno w stosunku do ilości osób pozostających bez pracy. Stwierdził, że koniecznym jest opracowanie programu gospodarczego dla naszej gminy, aby przyspieszyć osiągnięcie takiej sytuacji, w której żaden bezrobotny nie będzie mógł powiedzieć, że nie ma dla niego pracy.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć stwierdził, że nie ma już chętnych do zabrania głosu. Następnie z uwagi na swoje niedopatrzenie zaproponował poszerzenie porządku

obrad o punkt 10i, tj. „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie inkasa podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości”:

„za” oddano 20 głosów,  
„przeciw” 0,  
„wstrzymujących się” 0,  
głosy nieoddane 2.

*(wydruk z głosowania nr 3, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć stwierdził, że uchwała została wprowadzona do porządku obrad. Następnie ogłosił przerwę, która trwała od 15.04. do 15.30. Wskazał także cel przerwy, tj. zwołanie Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego. Po wznowieniu obrad w sesji nie uczestniczyła radna Sylwia Artuna oraz radny Przemysław Pawlik.

#### **Ad 10.**

- a) Podjęcie uchwały w sprawie wniosku o nadanie nazwy stanowiącemu własność gminy Kędzierzyn-Koźle obiektowi sceny plenerowej – muszli koncertowej;

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poinformował, że uchwała ta była już w porządku obrad w ubiegłym miesiącu, jednak ze względu na brak opinii rady osiedla została z tego porządku obrad zdjęta. Poinformował następnie, że mając na uwadze otrzymanie pozytywnej opinii rady osiedla w tej sprawie w dniu dzisiejszym do porządku obrad ww. projekt uchwały wraca. Stwierdził, iż opinie komisji są znane, w związku z czym otworzył dyskusję w sprawie.

Z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu, poddał projekt niniejszej uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 17 głosów,  
„przeciw” 1,  
„wstrzymujących się” 0,  
głosy nieoddane 2.

*(wydruk z głosowania nr 4, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

#### **Uchwała Nr XLIII/388/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
z dnia 27 kwietnia 2017 r.

**w sprawie wniosku o nadanie nazwy stanowiącemu własność gminy Kędzierzyn-Koźle obiektowi sceny plenerowej – muszli koncertowej**  
*(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)*

**b) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Przyjaźni.**

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja na obradach dnia 24 marca 2017 r. na wniosek radnego Adama Sadłowskiego odstąpiła od opiniowania ww. projektu uchwały. Następnie poinformowała, że w dniu dzisiejszym komisja zebrała się ponownie, w wyniku czego projekt niniejszej uchwały został pozytywnie zaopiniowany stosunkiem głosów: „za” – 5, „wstrzymujących się” – 1, „przeciw” – 2.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” – 6, „wstrzymujących się” – 2, „przeciw” – 1, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć otworzył dyskusję w sprawie.

Grzegorz Mateja poinformował, że swoją opinię na temat sprzedaży tej działki wyraził w trakcie komisji. Przypomniał następnie o podjętej uchwale w sprawie sprzedaży budynku po OHP, w wyniku czego nastąpiły protesty społeczne i wycofaliśmy się ze sprzedaży tej nieruchomości. Podkreślił, że w prasie ukazała się informacja, że urząd miasta wstrzymał sprzedaż tej nieruchomości.

Przypomniał, że jest to nieruchomość w użytkowaniu społecznym, że jest położona przy cmentarzu oraz że parkują na niej samochody. Przypomniał, że na ostatniej Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego na wniosek Adama Sadłowskiego zdjęto ten projekt uchwały z porządku obrad, aby poddać go konsultacjom celem poznania opinii w tej sprawie. Podkreślił, że niezrozumiały jest dla niego fakt, że podejmujemy tę uchwałę przed otrzymaniem jakiegokolwiek odpowiedzi, opinii w tej sprawie.

Stwierdził, że działka ta może mieć duże znaczenie dla lokalnej społeczności i może to doprowadzić do sytuacji konfliktowych. Wie także, że nie musimy tego konsultować, jednak uważa, że dobrą praktyką byłoby w sytuacjach, gdzie jest takie wskazanie i taka potrzeba, pytać lokalną społeczność o zdanie, a nie kierować się tylko opinią zainteresowanego przedsiębiorcy, który chce tę działkę kupić.

Skrytykował także zwołanie w przerwie sesji Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego. Przypomniał, że na początku kadencji, kiedy była rozpatrywana kwestia podwyżek wody, kiedy wraz z Ryszardem Masalskim chcieli złożyć odpowiedni projekt uchwały, to nie było takiej możliwości. Niezrozumiały jest dla niego fakt, że nie możemy poczekać niecałego miesiąca na odpowiedź parafii i rady osiedla w tym zakresie. Poinformował także, że będzie głosował przeciw tej uchwale.

Andrzej Kopeć zwrócił uwagę, że radny porównał dwie odmienne sytuacje. Zebranie komisji w sprawie zaopiniowania projektu uchwały który już funkcjonuje, a stworzenie nowego projektu uchwały w trakcie sesji i jego opiniowanie są dwiema różnymi rzeczami, wymagającymi różnego nakładu pracy i różnego czasu. Uważa, że te dwie sytuacje są nieporównywalne.



Grzegorz Mateja spytał się jaki jest sens podejmowania dzisiaj tej uchwały, przed otrzymaniem odpowiedzi parafii. Jest dla niego to absurdalnie i nie rozumie. Zasugerował, że widocznie jest duże ciśnienie by sprzedać tę nieruchomość.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć zwrócił uwagę, że głos radnego jest głosem w dyskusji, natomiast uchwała jeszcze nie została podjęta. Jeżeli argumenty przedstawione przez radnego Grzegorza Mateję bądź innych radnych wezmą górę w tej dyskusji, to uchwała ta nie będzie podjęta.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, wyjaśnił, że mówimy dzisiaj o działce mającej powierzchnię około trzydziestu arów, która łącznie z drugą i trzecią działką stanowi drogę dojazdową do cmentarza oraz stanowi własność gminy. Działka 296/16 jest tylko częścią tego terenu. Argumentem przeciw tej sprzedaży jest fakt, że potrzebne są tam miejsca parkingowe dla ludzi, którzy przyjeżdżają na cmentarz w okolicach pierwszego listopada. Uważa, że ten argument jest niezasadny, ponieważ ze wstępnych obliczeń wynika, że na tej powierzchni, która zostanie, można zaparkować 100-150 samochodów. Przypomniął, że żaden z naszych cmentarzy nie ma takiego miejsca do parkowania. Zwrócił także uwagę, że nie robimy tutaj nic na siłę. Gminie potrzebne są dochody, a uzyskujemy je między innymi ze sprzedaży gruntów. Zaznaczył, że do sprzedaży typujemy te działki, na które zgłaszana jest chęć zakupu i tutaj taka sytuacja jest. Przypomniął, że o tę działkę ubiega się firma, która stwarza miejsca pracy i która zapewne w tym miejscu stworzy dodatkowe miejsca pracy. Podkreślił, że gmina sprzedaje wiele działek i żadna z tych sprzedaży nie była uzgadniana z radą osiedla, parafią itd. Uważa, że można wziąć pod uwagę opinię parafii, jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby podjąć tę uchwałę i przygotowywać spokojnie działkę do sprzedaży, aby docelowo zwiększyć dochody budżetowe miasta.

Grzegorz Mateja stwierdził, że są podejrzenia i przypuszczenia, że może tam brakować miejsc parkingowych. Uważa, że absurdalne wydaje mu się podejmowanie tej uchwały przed uzyskaniem odpowiedzi na pytanie, które zadaliśmy. Podkreślił, że pierwszy raz teraz usłyszał, że powstaną tam nowe miejsca pracy, co nie do końca jest zgodne z zapisem miejscowego planu. Uważa, że ten argument został podany trochę na wyrost. Zaznaczył, że skoro złożyliśmy pismo z prośbą o zaopiniowanie tego, powinniśmy zaczekać z podjęciem uchwały do czasu otrzymania odpowiedzi. Mając na uwadze powyższe złożył wniosek formalny o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad.

Przewodniczący obrad poinformował, że wniosek ten podda pod głosowanie po zakończeniu dyskusji osób, które się zgłosiły przed złożeniem wniosku formalnego radnego Grzegorza Matei, co potwierdził radca prawny urzędu miasta pani Monika Orpel-Śmigielska.

Artur Maruszczak poinformował, że uchwała rady miasta nie jest jednoznaczna ze sprzedażą tej działki. Uważa, że jeżeli uzyskamy opinię po podjęciu tej uchwały nie znaczy, że nie możemy jej wziąć pod uwagę. Poinformował także, że nie ma informacji, że będą tam miejsca pracy, jednak wnioskuje logicznie, że jeżeli firma

chce nabyć działkę, chce się rozbudowywać i widzi, że z drugiej strony powstają hale, to uważa, że robi to po to, aby zwiększać swoje możliwości i prawdopodobnie zwiększyć liczbę miejsc pracy.

Ryszard Masalski poinformował, że w interesie lokalnej społeczności jest położenie drogi do cmentarza od strony ul. Szkolnej. Stwierdził, że cała Blachownia, jak i wiele mieszkańców Kędzierzyna, idą do cmentarza przechodząc przez ul. Szkolną, następnie idąc w dół zostawiając biurowiec za sobą i od strony zalesionej dochodzą do cmentarza. Uważa, że w interesie lokalnej społeczności jest wybudowanie tej drogi, o co już postulował. Następnie poinformował, że dojazd do cmentarza od ulicy Przyjaźni jest głównie wykorzystywany pierwszego listopada oraz że z uwagi na zachaszczenie działki przeznaczonej na parkowanie, samochody są parkowane wzdłuż drogi dojazdowej do cmentarza po obu jej stronach. Uważa, że działka, która bezpośrednio przylega do cmentarza jest wystarczająco duża, aby wszystkie samochody się zmieściły. Podkreślił także, że problem z parkowaniem występuje tam tylko w wybranych godzinach pierwszego listopada. W ciągu normalnego funkcjonowania cmentarza 95% osób odwiedzających go dochodzi od strony ul. Szkolnej, a jedynie 5% okazjonalnie parkuje swoje samochody na drodze dojazdowej od ulicy Przyjaźni. W związku z tym uważa, że sprzedaż tego terenu nie sparaliżuje i nie spowoduje wzrostu trudnień dostępu do cmentarza od strony ul. Przyjaźni. Zaproponował radnemu Grzegorzowi Matei, aby postulował o drogę prowadzącą do cmentarza od strony ul. Szkolnej.

Tomasz Scheller przypomniał, że temat związany z byłym budynkiem OHP i temat działki niezabudowanej są całkowicie odmienne. Zazaczył, że rady osiedla nigdy nie opiniowały sprzedaży działek niezabudowanych i nie rozumie dlaczego te dwa tematy są łączone. Uważa, że jeżeli parafia byłaby zainteresowana tą działką, to powinniśmy ją jej sprzedać.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć przeszedł do głosowania wniosku złożonego przez radnego Grzegorza Mateję w sprawie zdjęcia tego punktu z porządku obrad:

„za” oddano 3głosy,  
„przeciw” 14,  
„wstrzymujących się” 2,  
głosy nieoddane 2.

*(wydruk z głosowania nr 5, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że punkt ten jest w porządku obrad i dalej toczy się dyskusja.

Adam Sadłowski poinformował, że to on wnioskował o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad na komisji, aby zapoznać się z opiniami parafii i rady osiedla. Po przeanalizowaniu tego na spokojnie oraz wysłuchaniu w dniu dzisiejszym argumentów przedstawionych na komisji i sesji zaapelował, aby pieniądze ze sprzedaży tego terenu przeznaczyć na rozbudowę „korytarza” od ul. Szkolnej wykorzystywanego przez mieszkańców Blachowni, o którym wcześniej mówił radny Ryszard Masalski.

Następnie stwierdził, że z uwagi, iż chcemy być przyjaźni dla inwestorów, powinniśmy pokazać, że szybko i sprawnie działamy.

Ewa Odulińska poinformowała, że była i jest przeciw sprzedaży tej działki i nie ma to nic wspólnego z budynkiem OHP. Podkreśliła, że aktualnie ten cmentarz wykorzystany jest w jednej trzeciej. Jednak jest obiekt użyteczności publicznej, który będzie się rozrastał i grobów tam będzie coraz więcej. Z kolei im więcej będzie grobów, tym więcej będzie przyjezdnych. Nie zgodziła się z wypowiedzią radnego Ryszarda Masalskiego. Poinformowała, że część parkingowa która leży bezpośrednio przy cmentarzu jest utwardzona. Jest tam zrobiony parking i zapewne zrobiony jest przez parafię we własnym zakresie.

Ryszard Masalski przerwał wypowiedź radnej Ewy Odulińskiej stwierdzeniem, że ta część terenu nie jest sprzedawana.

Ewa Odulińska poinformowała, że część tego terenu gminnego, która nie jest przeznaczona do sprzedaży w trzech czwartych, nie nadaje się do parkowania ze względu na występujące tam chaszczki. Jedynie ta część, którą chcemy sprzedać, nadaje się ewentualnie do parkowania. Obecnie jest ona w użyczeniu, a nie dzierżawie parafii. Zaznaczyła, że obecnie cmentarz ten jest parafialny, tj. jest w zarządzie parafii. Nie ma jednak żadnych przeciwwskazań, aby był on traktowany jako cmentarz komunalny. Osoby, które nie są związane z parafią, mogą tam być grzebane. Zaaapelowała, aby nie traktować tego cmentarza w 100% jako cmentarza parafialnego. Zaznaczyła, że jest tam kaplica, która obsługuje nie tylko osoby, które są grzebane na cmentarzu w Blachowni, ale również te grzebane na innych cmentarzach. Zwróciła uwagę, że nie patrzy jedynie na dzień dzisiejszy, patrzy także na przyszłość. Przypomniała następnie o problemach występujących na cmentarzu na Kuźniczkach, tj. że brak jest tam parkingów. Na cmentarzu w Blachowni one są, jednak jeżeli będziemy ten teren okrawać, a cmentarz będzie się rozrastać, to prędzej czy później także staniemy przed takim dylematem. Cmentarz obecnie jest w zarządzie parafii, ale nie wiadomo czy za parę lat to się nie zmieni i czy gmina tego nie przejmie i będzie to cmentarz komunalny. Będzie to wtedy nasz problem, a nie parafii. Zwróciła uwagę, że dojazd do cmentarza od ul. Szkolnej ma tylko fragment asfaltu (do starego kąpieliska), a następnie jest to dukt leśny. Zwróciła uwagę, że ma duże wątpliwości co do tego, czy tam powstanie droga. Zaznaczyła, że społeczeństwo jest obecnie wygodne i zapotrzebowanie na miejsca parkingowe obecnie jest coraz większe. Stąd też jej wątpliwości i dlatego też jest temu przeciwna.

Artur Maruszczak odniósł się do wypowiedzi radnej Ewy Odulińskiej. Poinformował, iż teoretycznie cmentarz parafialny może zostać przekształcony w cmentarz komunalny. Przypomniał jednak, że w planach zagospodarowania jest rozbudowa cmentarza na Kuźniczkach jako głównej nekropolii Kędzierzyna-Koźła oraz że radni na dzisiejszej radzie będą głosować nad zwiększeniem budżetu tego zadania. Chcemy tam wydać ponad pięć milionów złotych i docelowo zmieniamy także studium zagospodarowania przestrzennego, a później plan zagospodarowania przestrzennego,

aby mieć następny teren (poza tym, który jest w ramach inwestycji), który zapewni miejsca grzebalne dla Kędzierzyna w dłuższej perspektywie.

Uważa, że jest możliwe przekształcenie cmentarza z parafialnego na komunalny, jednak nie ma tam możliwości, aby w okolicach mieć jeszcze dodatkowo dużo miejsc grzebalnych. Z drugiej strony mamy w planach, aby główne miejsce grzebalne było na Kuźniczkach. Przypominał, że mamy również cmentarze w Sławięcicach, Koźlu i Kłodnicy. Nie sądzi także, że w najbliższej perspektywie będziemy przekształcali parafialny cmentarz w komunalny.

Ryszard Masalski poinformował, że na 100 osób odwiedzających cmentarz w Blachowni, 98 osób idzie od strony ul. Szkolnej, natomiast 2 osoby od strony ul. Przyjaźni. A zatem uważa, że sprzedaż tego gruntu, o którym mówi projekt uchwały, w żaden sposób nie zakłóci dostępu do tego cmentarza. Uważa, że część zagospodarowanych środków ze sprzedaży należy przeznaczyć na budowę ciągu komunikacyjnego do cmentarza od ulicy Szkolnej. Na zakończenie swojej wypowiedzi zaproponował poprzeć projekt niniejszej uchwały.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć odniósł się do przytaczanych statystyk, które jego zdaniem są statystykami przytaczanymi na wycucie. Uważa także, że dla mieszkańców miasta, a szczególnie Blachowni, ważne jest, aby inwestycja ta była rozbudowana i aby było dojście do cmentarza. Jedno nie powinno blokować drugiego. Jedno z drugim można pogodzić w czasie. Uważa, że jeżeli na skutek powstałej inwestycji utrudnienia okażą się znaczące, to będziemy zmuszeni zrealizować projekt, o którym mówi radny Ryszard Masalski. Uważa także, że nie ma sensu blokować inwestycji tylko ze względu na powód, który jest rozwiązywalny.

Adam Sadłowski stwierdził, że popiera obawy radnej Ewy Odulińskiej w zakresie zakorkowania czy braku dojazdu. Jednak przypomniał, że mówimy o sprzedaży pierwszego gruntu. Jeżeli gmina sprzedawałaby drugi grunt, wtedy byłby to problem. Zaproponował przygotowanie drugiej działki dla przyjeżdżających pierwszego listopada.

Artur Maruszczak wyjaśnił, że nie blokujemy dojazdu do cmentarza. Obok tych dwóch działek, o których mówimy, jest bardzo szeroka działka, która stanowi dojazd, na której są także parkowane samochody. Sprzedając nawet te dwie działki nie zablokujemy dojazdu do cmentarza. Poinformował, że dojazd do cmentarza stanowi trzecia działka, której nie planujemy sprzedać.

Adam Ochoń stwierdził, iż wierzy, że radny Ryszard Masalski jako członek Rady Osiedla Blachownia skonsultował swoje stanowisko z radą osiedla i jest to też jej opinia. Zaproponował, aby w celu zwiększenia liczby miejsc parkingowych wykarczować występujące tam chaszczki. Uważa, że jeżeli możemy to szybko zrobić, nie widzi sprzeczności, aby teren, o którym dzisiaj mówimy, sprzedać. Zarówno parafia, jak i miasto, są w stanie się porozumieć i to wykarczować, nawieźć tłucznią i utwardzić. Zaznaczył, że wierzy Ryszardowi Masalskiemu, że większość mieszkańców przemieszcza się w stronę cmentarza od strony ulicy Szkolnej. Uważa

także, że w łatwy i szybki sposób można powiększyć plac parkingowy, wystarczy tylko trochę inwencji. Podkreślił, że będzie głosować za przyjęciem tej uchwały. Zaproponował także, aby Ryszard Masalski złożył interpelację w sprawie wykarczowania i utwardzenie terenu, o którym mówił.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał projekt niniejszej uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 15 głosów,  
„przeciw” 3,  
„wstrzymujących się” 1,  
głosy nieoddane 2.

*(wydruk z głosowania nr 6, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

### **Uchwała Nr XLIII/389/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
z dnia 27 kwietnia 2017 r.

**w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej  
położonej w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Przyjaźni**  
*(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)*

- c) Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków województwa opolskiego;

Katarzyna Dysarz, przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej, poinformowała, że komisja jednogłośnie (7 głosów „za”) pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały.

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja jednogłośnie (7 głosów „za”) pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Dorota Zastónka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja jednogłośnie (9 głosów „za”) pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący Rady Andrzej Kopeć po stwierdzeniu, że nie ma chętnych do zabrania głosu, poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 20 głosów,  
„przeciw” 0,  
„wstrzymujących się” 0,

głosy nieoddane 1.  
(wydruk z głosowania nr 7, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

#### **Uchwała Nr XLIII/390/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
z dnia 27 kwietnia 2017 r.

#### **w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków województwa opolskiego**

*(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)*

- d) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej podwyższenia kapitału zakładowego Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wniesienia wkładu na pokrycie tego podwyższenia i objęcia udziałów w zamian za wniesiony wkład.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja jednogłośnie (10 głosów „za”) pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję w sprawie, jednak z uwagi na brak chętnych do zabrania głosu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,  
„przeciw” 0,  
„wstrzymujących się” 2,  
głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 8, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

#### **Uchwała Nr XLIII/391/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
z dnia 27 kwietnia 2017 r.

#### **w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej podwyższenia kapitału zakładowego Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wniesienia wkładu na pokrycie tego podwyższenia i objęcia udziałów w zamian za wniesiony wkład**

*(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)*

e) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017 wraz z dwiema autopoprawkami.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poinformował, że druga autopoprawka wpłynęła w dniu dzisiejszym.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja stosunkiem głosów: „za” – 11, „wstrzymujących się” – 1, „przeciw” – 0, pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały wraz z autopoprawką nr I.

Artur Maruszczak poinformował, że druga autopoprawka dotyczy „zielonego zakątka” zlokalizowanego przy szkole nr 6. Przypomniał, że jest to zadanie z budżetu obywatelskiego. Próbowano je realizować w zakresie wynikającym z projektu. Jednak po paru próbach nie udało się zejść do ceny, która wynika z budżetu. W związku z tym zwróciliśmy się do rady osiedla, aby ta zaopiniowała pozytywnie „pożyczenie” brakujących parunastu tysięcy złotych z budżetu obywatelskiego przyszłego roku. Takiej zgody jednak nie było. Stąd w normalnym trybie złożono wniosek o wykreślenie tego zadania. Jednak po dyskusjach, które miały miejsce na komisjach, stwierdzono, aby spróbować ograniczyć zakres działania i mimo negatywnej opinii rady osiedla spróbować zwiększenia tych środków i spróbować zrealizować to zadanie w pierwotnej kwocie. Stąd też jest ta autopoprawka. Poinformował, że spróbujemy jeszcze raz ogłosić postępowanie, aby zmieścić się w tej kwocie, która została przewidziana w budżecie obywatelskim, ograniczając zakres działania.

Ewa Czubek odniosła się do wypowiedzi swojego przedmówcy w zakresie finansowania przedmiotowego zadania. Wyjaśniła, że na posiedzeniu rady osiedla było wskazanie i akceptacja, aby „zielony zakątek” został zrealizowany w kwocie pięćdziesięciu paru tysięcy złotych. Wyraziła swoje zadowolenie, że autopoprawka została wniesiona. Podziękowała następnie pani prezydent za to. Stwierdziła także, że cieszy się bardzo, że ta inwestycja zostanie zrealizowana, ponieważ będzie to miało wpływ również na to, że mieszkańcy będą chcieli brać udział w konsultacjach z zakresu budżetu obywatelskiego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć po stwierdzeniu, że nie ma chętnych do zabrania głosu, poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 19 głosów,  
„przeciw” 0,  
„wstrzymujących się” 1,  
głosy nieoddane 1.

*(wydruk z głosowania nr 9, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

**Uchwała Nr XLIII/392/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle

z dnia 27 kwietnia 2017 r.

**w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2017**  
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- f) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2031 wraz z autopoprawką.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć po stwierdzeniu, że nie ma chętnych do zabrania głosu, poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,  
„przeciw” 0,  
„wstrzymujących się” 1,  
głosy nieoddane 2.

(wydruk z głosowania nr 10, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

**Uchwała Nr XLIII/393/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
z dnia 27 kwietnia 2017 r.

**zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2031**

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- i) Podjęcie uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle „z uwagi na brak przeprowadzenia konsultacji społecznych Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020”.

Ryszard Masalski, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, poinformował, że komisja uznała skargę za bezzasadną. Przypomniał, że szczegółowe uzasadnienie radni otrzymali wraz z projektem uchwały będącym stanowiskiem do tejże skargi.

Zaznaczył, że skarga byłaby zasadna, gdyby rada podjęła uchwałę w sprawie gminnego programu opieki nad zabytkami i nie przeprowadziła konsultacji z organizacjami pozarządowymi. Zaznaczył, że gmina jednak nie przyjęła jeszcze tego programu oraz że jest on obecnie opiniowany. Skarga ta zatem została wniesiona przedwcześnie, a w związku z tym jest bezzasadna.



Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopec po stwierdzeniu, że nie ma chętnych do zabrania głosu, poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 19 głosów,  
„przeciw” 0,  
„wstrzymujących się” 1,  
głosy nieoddane 1.

*(wydruk z głosowania nr 11, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

### **Uchwała Nr XLIII/394/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
z dnia 27 kwietnia 2017 r.

#### **w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle „z uwagi na brak przeprowadzenia konsultacji społecznych Gminnego programu opieki nad zabytkami miasta Kędzierzyn-Koźle na lata 2017-2020”**

*(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)*

- j) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie przyjęcia rocznego planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2017.

Ryszard Masalski przewodniczący Komisji Rewizyjnej, poinformował, że podczas rozpatrywania jednej ze skarg, komisję zaintrygował i zaciekał wątek dotyczący przyznawania gminnych lokali mieszkalnych. Komisja, zaciekawiona tym tematem, niezależnie od skargi, która została już rozpatrzona przez komisję i radę, postanowiła sprawdzić, jak wygląda w praktyce przyznawanie lokali mieszkalnych. Stwierdził, że aby to sprawdzić, trzeba przeprowadzić kontrolę, natomiast żeby przeprowadzić kontrolę, musi być upoważnienie rady do przeprowadzenia takiej kontroli. Poinformował, iż mając na uwadze powyższe, Komisja Rewizyjna wnosi o przeprowadzenie takiej kontroli.

Następnie poinformował, że jeden z zespołów kontrolnych tak się rozpędził w swoim badaniu, że zaczął zadawać pytania wykraczające poza zakres tematu kontroli. W związku z tym pojawiła się konieczność zmiany i poszerzenia tematu kontroli. Poinformował, że komisja jednogłośnie przegłosowała wniosek, aby w planie pracy Komisji Rewizyjnej wprowadzić zmianę polegającą na zmianie nazwy jednej kontroli w drugą. Poinformował, że radny Michał Nowak, członek Komisji Rewizyjnej, zawnioskował o zmianę załącznika do projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie przyjęcia rocznego planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2017, polegającą na zmianie tytułu kontroli zaplanowanej na luty, tj. „Wpływy z różnych opłat (gospodarka komunalna i ochrona środowiska)” na „Wpływy do budżetu gminy w 2016 r. z tytułu podatków i opłat lokalnych oraz innych tytułów”. W związku z tym Komisja Rewizyjna wnosi o zmianę ww. tytułu kontroli oraz o dodanie (na wniosek Grzegorza Matei) nowego tematu kontroli w sprawie

przeprowadzenia kontroli Straży Miejskiej w zakresie przeprowadzonych zadań w ramach wydziału oraz w zakresie prowadzonej dokumentacji z podejmowanych działań, czynności i interwencji. Na termin przeprowadzenia niniejszej kontroli radny Ryszard Masalski zaproponował maj. Zaproponował także, aby przegłosować łącznie przedstawione propozycje zmian planu pracy komisji.

Przewodniczący obrad po stwierdzeniu, że nie ma chętnych do zabrania głosu oraz po krótkiej dyskusji nad sposobem głosowania, poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały wraz z przedstawionymi przez Ryszarda Masalskiego zmianami:

„za” oddano 19 głosów,  
„przeciw” 0,  
„wstrzymujących się” 0,  
głosy nieoddane 2.

*(wydruk z głosowania nr 12, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta i plan pracy Komisji Rewizyjnej został zmieniony.

#### **Uchwała Nr XLIII/395/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
z dnia 27 kwietnia 2017 r.

#### **zmieniająca uchwałę Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle w sprawie przyjęcia rocznego planu pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2017** *(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)*

- k) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie inkasa podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że projekt niniejszej uchwały dotyczy zmiany osoby inkasenta.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (9 głosów „za”) zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję w sprawie, jednak po stwierdzeniu, że nie ma chętnych do zabrania głosu, poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 19 głosów,  
„przeciw” 0,  
„wstrzymujących się” 0,  
głosy nieoddane 2.

*(wydruk z głosowania nr 13, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)*

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

### **Uchwała Nr XLIII/396/17**

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle  
z dnia 27 kwietnia 2017 r.

### **zmieniająca uchwałę w sprawie inkasa podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości**

*(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)*

#### **Ad 11.**

Interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Andrzej Kopacki przedstawił i wyjaśnił treść złożonych interpelacji dotyczących:

- drzewa zlokalizowanego przy ul. Piastowskiej,
- budowy inwestycji zabezpieczających miasto przed powodzią.

*(pisemne interpelacje dołączone do niniejszego protokołu)*

Andrzej Kopeć poprosił, aby wymienić uschnięte drzewa zlokalizowane na placu Surzyckiego.

Adam Sadłowski odniósł się do nazwy budowanego obecnie parku wodnego, tj. „Wodne okko”. Zwrócił uwagę, że nazwa ta nie była konsultowana z Komisją Strategii i Rozwoju, tj. nie były przedstawione opinie i propozycje. Zwrócił uwagę, że ww. nazwa, która została wyłoniona w konkursie, nie jest dobrą nazwą. Zaproponował, aby nazwy tej pomimo wygranego konkursu nie wykorzystywać. Stwierdził, że nazwa „park wodny Azotor” jest nazwą najlepszą według niego i mieszkańców.

Andrzej Kopeć stwierdził, że mu nazwa osobiście się podoba. Nie podoba mu się tylko podwójne „k”.

Adam Oczóś odniósł się do wypowiedzi Andrzeja Kopackiego odnośnie drzewa. Zwrócił uwagę, że jeżeli drzewa rosną na nieruchomościach prywatnych, ani Straż Miejska, ani nikt inny nie ma wpływu na to, aby właściciel je usunął. Wspomniał następnie o podobnej sytuacji, jaka miała miejsce na osiedlu Azoty. Następnie przedstawił i wyjaśnił treść złożonej interpelacji dotyczącej naprawy nawierzchni ul. Wojska Polskiego.

*(pisemna interpelacja dołączona do niniejszego protokołu)*

Grzegorz Mateja przedstawił i wyjaśnił treść złożonej interpelacji dotyczącej uszkodzonego samochodu zlokalizowanego na parkingu sklepu Carrefour.  
*(pismne interpelacje dołączone do niniejszego protokołu)*

Katarzyna Dysarz przedstawiła i wyjaśniła treść złożonej interpelacji dotyczącej zabezpieczenia nieczynnej studni zlokalizowanej w Cisowej przy ul. Pieszaj.  
*(wspólna pismna interpelacja radnych Katarzyny Dysarz i Huberta Majnusza dołączona do niniejszego protokołu)*

Hubert Majnusz odniósł się do wypowiedzi swojej przedmówczyni. Poinformował, iż już kilkakrotnie to zgłaszał oraz że drugi taki zbiornik jest na ul. Fredry. Zwrócił uwagę, że kiedyś może tam dojść do tragedii oraz że teren ten należy do gminy.

Tomasz Scheller zwrócił uwagę na realizowany w Miejscu Kłodnickim budżet obywatelski. Poinformował, że w 2015 r. przy pierwszej edycji budżetu obywatelskiego Miejsce Kłodnickie miało do dyspozycji 28 tysięcy złotych, napisali wnioski o wykonanie projektu chodnika przy drodze powiatowej ul. Szpaków. Okazało się, że jest to zbyt mała kwota. W 2016 r. złożyli ponowny wniosek do budżetu obywatelskiego na 34 tysiące złotych na budowę tego chodnika. W 2017 r. po raz trzeci składają wniosek na wykonanie projektu tego chodnika, mając do dyspozycji 42 800 złotych. W konsekwencji ww. Miejsce Kłodnickie ma w sumie do dyspozycji 104 800 złotych. Po przetargu okazało się, że chodnik ten będzie kosztował 126 057 złotych. A zatem brakuje im pieniędzy. W związku z tym dostali pismo z tą samą prośbą, co rada osiedla Śródmieście, z prośbą o przesunięcie środków z budżetu obywatelskiego z 2018 r. oraz żeby dodatkowo przeznaczyć na ww. zadanie pieniądze (25 tysięcy złotych), które otrzymuje rada osiedla na organizowanie m.in. imprez. W konsekwencji tego osiedle jest zablokowane na cztery lata z budżetem obywatelskim oraz rada osiedla ma zablokowane pieniądze na jakiegokolwiek imprezy. Zadał następnie pytanie, co to osiedle ma w takiej sytuacji zrobić. Zaproponował następnie, aby mieszkańcy zablokowali drogę. Podkreślił, że powiat nie chce partycypować w kosztach. Odniósł się także krytycznie do ciągłego dokładania do dróg powiatowych. Zaproponował, aby wystąpić do powiatu o dofinansowanie tego zadania bądź aby gmina sama dołożyła do tego zadania.

Artur Maruszczak wyjaśnił, że trzeci rok realizujemy budżet obywatelski w nowej formie. Obecnie mamy w realizacji około stu zadań i mamy problem wynikający z przekroczeniem budżetu przy realizacji dwóch, trzech zadań. Podkreślił, że w przypadku Miejsca Kłodnickiego małe osiedle przyjęło do realizacji dosyć duże zadanie. Zwrócił uwagę, że 120 tysięcy złotych obejmuje swoim zakresem tylko połowę tego chodnika. Podał następnie, jakie są możliwości rozwiązania ww. problemu, tj. uzupełnić środki „pożyczając” z budżetu przyszłorocznego (za zgodą rady osiedla) albo ogłosić drugi przetarg zmniejszając zakres tego zadania. Zaznaczył, że trwają rozmowy ze starostwem na temat współfinansowania tego zadania.

Tomasz Scheller zaproponował, aby pomóc Miejscu Kłodnickiemu w realizacji tego zadania. Skrytykował także współpracę powiatu z gminą.

Ewa Czubek podkreśliła, że Miejsce Kłodnickie jest jednym z osiedli o charakterze wiejskim. Spytała się następnie, czy mamy wiedzę, ile jest miejsc, gdzie jest ryzyko wypadku, gdzie ludzie nie mogą się bezpiecznie poruszać ze względu na brak chodnika. Uważa także, że zadanie to powinno być to zrealizowane zupełnie z innych środków. Jeżeli w budżecie jest pozycja na remonty dróg i chodników, to może należy uznać, że są takie miejsca, które priorytetowo powinno się realizować ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. Przyznała rację Tomaszowi Schellerowi co do czasu realizacji tego zadania.

Artur Maruszczak przypomniał, że mówimy o drodze powiatowej. Podkreślił, że wiemy o takich miejscach i są one praktycznie przy każdej drodze powiatowej, wojewódzkiej, krajowej. Stwierdził, że oczywiście możemy dokładać jeszcze więcej do ww. dróg, jednak wówczas nie będzie nas stać na realizację chodników przy drogach gminnych i innych inwestycjach. Wymienił następnie drogi krajowe i powiatowe, które nie mają chodnika.

Ryszard Masalski przypomniał, że radny Adam Sadłowski postuluje, aby nadać inną nazwę obiektowi, który jest w trakcie budowy, tj. basenowi. Spytał się, kto nadaje nazwę takiemu obiektowi. Uważa, że to rada miasta może nadać tę nazwę.

Monika Orpel-Śmigielska, radca prawny, poinformowała, że rada miasta ma kompetencje jeśli chodzi o nadawanie nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub drogami wewnętrznymi. Jeśli chodzi o gospodarowanie mieniem komunalnym, to ta kompetencja przysługuje prezydentowi miasta i z tej kompetencji można wywieść również prawo do nadawania nazw.

Ryszard Masalski zaproponował radnemu Adamowi Sadłowskiemu, że jeżeli czuje, że przedmiotowa nazwa jest niewłaściwa bądź niepasująca, wystąpienie z wnioskiem do rady (aby nie był to głos pojedynczego radnego). Jeżeli rada jego lub inną propozycję zaakceptuje i będzie ona inna niż propozycja pani prezydent, wówczas pani prezydent podejmie decyzję. Następnie odniósł się do postulatu Adama Oczosia, aby wystąpił z wnioskiem do prezydenta o utwardzenie placu przed cmentarzem. Poinformował, że nie może tego zaproponować, ponieważ przedmiotowy teren jest w użyczeniu parafii. Odniósł się następnie do wypowiedzi Tomasza Schellera w zakresie kontaktów gminy z powiatem. Zwrócił uwagę, że powiatowi pomagamy w różnych zadaniach, natomiast powiat naszej gminie tak naprawdę nigdy nie pomógł. Uważa, że można porozmawiać z panią starostą, aby pomogła finansowo w realizacji zadania w Miejscu Kłodnickim. Następnie odniósł się do interpelacji przedstawionej przez radnego Andrzeja Kopackiego, dotyczącej budowy inwestycji zabezpieczających miasto przed powodzią. Przypomniał, że w momencie przekazywania pieniędzy Wojewódzkiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych w Opolu postulował, aby w umowie przekazującej środki był zapis warunkujący, że jeżeli we wskazanym terminie nie będzie wykonane zadanie, to zarząd powinien te pieniądze gminie Kędzierzyn-Koźle zwrócić. Radni się wtedy z tego śmiali. Stwierdził, że w perspektywie czasu okazało się jednak, że śmiech był nieuzasadniony, a postulat jak najbardziej uzasadniony.

Na zakończenie swojej wypowiedzi podziękował pani prezydent oraz pracownikom MZK za wydłużenie do Blachowni linii nr 12, która dojeżdża także do galerii. Podkreślił, że dzięki temu mieszkańcy sprawniej poruszają się po mieście.

Witold Rusak poinformował o niepokoju mieszkańców Koźła, związanym z zagrożeniem powodziowym. Zasugerował ogłoszenie komunikatu uspokajającego mieszkańców.

Ewa Odulińska poinformowała, że w Kłodnicy wrócił temat związany z zagospodarowaniem portu. Przy całej euforii i zadowolenia z tego przedsięwzięcia i inwestycji, pojawiły się obawy. Poinformowała, że w ostatnich tygodniach ukazał się raport środowiskowy dotyczący tego przedsięwzięcia oraz że znaczna część mieszkańców z nim się zapoznała i przeanalizowała jego zapisy. Mieszkańcy zgłosili obawy, wynikające z nieścisłości występujących w raporcie. Obawy te wynikają również z rozbieżnych informacji podawanych do tej pory na spotkaniach, w prasie i na konferencjach. Wskazała następnie zgłaszane jej nieścisłości wynikające z raportu. Jako pierwszą wskazała ilość przejeżdżających autocystern z paliwami. Poinformowała, że podawane było, że część inwestycji która będzie tam realizowana będzie realizowana w dwóch grupach, tj.:

- materiały sypkie przewożone głównie koleją, barkami,
- paliwa, surowce płynne przewożone koleją, autocysternami, barkami.

Podkreśliła, że mieszkańcy poinformowali ją, że w raporcie nie ma informacji na temat materiałów sypkich oraz jest bardzo mało informacji na temat wykorzystywania żeglugi. Jest wzmianka o kolei. Jest dość duży opis (wraz z podaniem ilości obrotów, jakie mają być docelowo realizowane) paliw płynnych, komponentów, pochodnych itd., które mają być przewożone samochodami – z tego też wynikają wszelkie obawy. Przypomniała o realizacji nowej drogi, która łączyć się będzie teren portu z ulicą Kłodnicką oraz o dyskusji na temat lewoskrętu w kierunku Januszkowic i autostrady. Zaznaczyła, że na projekcie nowej drogi są jednak lewo- i prawoskręt, co budzi niepokój wśród mieszkańców. Podkreśliła, że ul. Kłodnicka jest drogą przelotową do obwodnicy. Przypomniała o remoncie autostrady w ostatnim czasie, w wyniku czego dość duża część ciężkich samochodów przejeżdżała obwodnicą oraz że mieszkańcy obawiają się zakorkowania.

Poinformowała o nieścisłościach występujących w raporcie, tj. w jednym miejscu wskazane jest 86 cystern, następnie 140 cystern. Z przewidzianych obrotów wynika jednak, że będzie to około 300 cystern. Są to ilości zatrważające dla mieszkańców.

Mieszkańcom w raporcie brakuje tego, że zagrożenie środowiskowe opracowane „w raporcie dotyczy bezpośrednio prowadzenia działalności terenu terminali. Nie ma opracowania i pomiarów zagrożenia bezpośrednio w okolicach zamieszkałych, gdzie samochody będą przejeżdżać. Prawdopodobnie brak jest procedur w razie rozszczelnienia autocysterny. Zwrócono także uwagę na związane z tym ewentualne zagrożenie pożarowe. Podkreśliła, że cały czas był mowa o prowadzeniu różnego typu działalności, materiałach, natomiast w raporcie ujęte są tylko i wyłącznie paliwa oraz materiały płynne.

Zwróciła również uwagę, że spółka miała być zarejestrowana i była zarejestrowana w Kędzierzynie na ul. Szkolnej, natomiast obecnie spółka jest zarejestrowana w Warszawie. Stwierdziła, że mieszkańców to dziwi.

Poinformowała, że w środowisku kłodnickim w ostatnich dniach bardzo dużo dyskutujemy na ten temat, jednak są pewne fakty, na które nie mamy żadnych argumentów. Zaproponowała, aby rozwiać wątpliwości lub porozmawiać. Obecnie jest dużo obaw, dyskusji. Pojawiło się także pytanie – za jaką cenę. Jaką cenę będą musieli mieszkańcy zapłacić jeżeli ta inwestycja powstanie.

Wspomniała następnie o alternatywnej drodze, która częściowo wyprowadzi ruch poza Kłodnicę. Podkreśliła, że dla mieszkańców problematyczny jest transport samochodowy ulicą Kłodnicką, a następnie ulicą Stanisława Wyspiańskiego. Poprosiła o rozwianie przedstawionych obaw i wątpliwości. Zaproponowała spotkanie (również z inwestorem).

Artur Maruszczak powiedział, że zdaje sobie sprawę z zaistniałych wątpliwości. Rozumiemy je, staramy się je wyjaśniać i spotykać się. Poinformował, że przedstawiciele inwestora także chcą zorganizować spotkanie i z pewnością wiele rzeczy można wyjaśnić. Zdaje sobie sprawę z tego, że są to trudne tematy. Stwierdził, że wiele elementów poruszonych przez radną dotyczy raportu oddziaływania na środowisko i nie czuje się na sile zastępowania inwestora w tej kwestii. Poinformował, że jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, która będzie wydawała decyzję środowiskową i która na etapie postępowania wszystkie kwestie będzie wyjaśniała. Znając praktykę działania RDOŚ poinformował, że dość rygorystycznie podchodzi on do wszystkich kwestii, jak i wątpliwości. Idzie on bardziej w kierunku zabezpieczenia środowiska niż w stronę inwestora. Stwierdził, że wiele się wyjaśni po wydaniu decyzji przez dyrektora RDOŚ.

Podkreślił, że trudno mu się odnieść do danych z raportu. Stwierdził, że inwestor i RDOŚ na pewno w tym kierunku będą działać. Przypomniał, że na spotkaniu z mieszkańcami wspominał o możliwej alternatywnej drodze, która wynika z planu zagospodarowania przestrzennego naszego miasta oraz województwa opolskiego. Trasa ta przesuwa drogę w kierunku portu i docelowo ma się łączyć z drogą 408 w kierunku na Gliwice (423 z 408 na wysokości ul. Dunikowskiego). Jest to zapis wynikający z planu, jednak nie znaczy to, że za rok czy dwa to powstanie. Sygnalizowaliśmy, że są takie zapisy w planie i były one dużo wcześniej od rozpoczęcia rozmów na temat tej inwestycji.

Przypomniał o odbytych spotkaniach oraz o rozmowach na temat tej drogi. Dzisiaj na radzie radni także przegłosowali wspomnienie, tj. dopłacenie do modernizacji między innymi ul. Kłodnickiej na odcinku od wjazdu od Kędzierzyna do rozjazdu w stronę portu. Przypomniał, że mamy w planie budowę łącznika skracającego drogę przez osiedle. Ma także nadzieję, że w tym roku rozpoczniemy tę inwestycję. Następnie odniósł się do organizacji ruchu i puszczeniu ruchu ciężarówek i cystern w kierunku ul. Wyspiańskiego. Stwierdził, że jest to droga wojewódzka. Obecnie te cysterny także jeżdżą i nie można tego zablokować. Zawsze jednak jest możliwość wnioskowania o zmianę organizacji ruchu. Będziemy to robić, aby ciężarówki nie wjeżdżały do Kędzierzyna, tylko wyjeżdżały w stronę Raszowej czy Januszkowic. Jesteśmy otwarci, za każdym razem jeżeli jest taka potrzeba spotykamy się z mieszkańcami i chętnie też

się z nimi spotkamy ponownie. Stwierdził, że większość przedstawionych kwestii dotyczy decyzji środowiskowej, a więc najlepiej było by poczekać do decyzji RDOŚ.

Ewa Odulińska zwróciła uwagę, że mieszkańcy czują się oszukani odnośnie działalności inwestora. Podkreśliła, że cała działalność będzie się opierała tylko na paliwach, w związku z czym jest obawa, że już w inne gałęzie czy w inne materiały nie będą inwestować. Zwróciła uwagę, że żeglowność Odry nie zależy tylko od Koźła. Jest to zadanie krajowe i mają na to wpływ wyższe instancje. Jest to poza nami. Na początku jednak mówiło się co innego.

Następnie odniosła się do kwestii drogi. Stwierdziła, że tylko dlatego, że się o niej wspomniało, że jest taka możliwość, zadano pytanie czy będzie coś w tym kierunku robione. Uważa, że inwestycja w porcie nie ruszy w 100% w ciągu roku czy dwóch. Będzie się ona stopniowo rozwijała. Zaaapelowwała, aby myśleć o drodze alternatywnej. Zaproponowała zorganizowanie spotkania. Podkreśliła, że zainteresowanie i niepokój mieszkańców jest spory.

Artur Maruszczak podkreślił rolę Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Stwierdził, że dobrze, że ludzie zgłaszają swoje opinie. Poinformował, że nie chcieliśmy nikogo wprowadzać w błąd, tylko sygnalizowaliśmy jakie są plany, jeżeli chodzi o planowanie na poziomie miasta i województwa w zakresie tej drogi wojewódzkiej. Podkreślił, że chętnie będziemy się spotykać, dyskutować i wyjaśniać. Uważa, że efekty rozmów z drogami wojewódzkimi są i że po dzisiejszej uchwale o zmianie budżetu będą następne kroki i będą podpisane umowy z Zarządem Dróg Wojewódzkich co do realizacji konkretnych zadań.

Ewa Odulińska podkreśliła, że tym bardziej jeżeli są nowe ustalenia, warto by było się spotkać celem przedstawienia ich mieszkańcom.

Rafał Olejnik poinformował, że do niego także dotarli mieszkańcy. Poinformował, że w materiałach przedstawianych wcześniej było to około 80 samochodów na dzień. Z ilości zgłoszonych materiałów przerobu wynikać może 300 samochodów. Jest tam podział dzienny i nocny. W dziennym jest to około 300 samochodów, co trzy minuty przejeżdża jedna cysterna. Jest to znacząca różnica, ponieważ przy ul. Kłodnickiej domy zlokalizowane są przy samej ulicy. Jedna z wątpliwości dotyczy również mycia cystern. Jedna myjnia cystern jest po stronie Azotów, a więc jeżeli cysterna zostanie opróżniona w porcie, będzie musiała zostać umyta, a więc przejedzie przez miasto. I tak każdy, kto wjeżdża bądź wyjeżdża z Kłodnicy, wie doskonale, co to oznacza. Przy tej ilości są spore wątpliwości. Podkreślił, że tak naprawdę cały czas rozmawialiśmy od samego początku o porcie, a z przedstawionego jemu dokumentu wynika, że nie rozmawiamy o porcie, tylko o miejscu przeładunkowym i mieszalni chemikaliów, paliw. Nic się nie mówi o funkcji portu, a tylko o funkcji przeładunkowej i mieszalniczej. Jest to obawa, która w istotny sposób zmienia funkcjonalność tamtej okolicy. Między 80 a 300 jest spora różnica. Między portem a mieszalnią paliw jest spora różnica. Rozumie, że aby był rozwój miasta, muszą być przychody. Uważa także, że powinniśmy mieć od początku świadomość, co tam będzie robione, a nie



dowiadawać się tego od tyłu. Podkreślił, że były na ten temat prowadzone rozmowy (co najmniej dwukrotnie), jednak tego nikt nie pokazał. Stąd też zaistniała wątpliwość.

Artur Maruszczak poinformował, że jako gmina nie jesteśmy w stanie wyjaśnić tych kwestii. Na tym poziomie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska pilnuje spraw środowiskowych. Z praktyki wie, że ostro podchodzi do wszystkich kwestii. Podkreślił, że aby udzielić wszystkich odpowiedzi, należałoby mieć stronę inwestora, opinie RDOŚ oraz drugą stronę, która to wyliczała (300 zamiast 80).

Stwierdził, że dobrze byłoby się spotkać dwu- bądź trójstronnie. Zaproponował także, aby poczekać do opinii RDOŚ na ten temat, ponieważ od strony merytorycznej ona będzie miała decydujące znaczenie. Uważa także, że RDOŚ robią dobrą robotę, znają się na rzeczy oraz stwierdził, że im ufa.

Grzegorz Mateja przedstawił i wyjaśnił treść złożonej interpelacji dotyczącej ustalenia jednoznacznie ile samochodów będzie przejeżdżało przez miasto w związku z realizacją niniejszej inwestycji.

*(pismenne interpelacje dołączone do niniejszego protokołu)*

Andrzej Kopacki odniósł się do wypowiedzi Adama Sadłowskiego odnośnie nazewnictwa. Stwierdził, że tematy związane z nazewnictwem wywołują dość duże emocje oraz że powinniśmy się wykazać troską o staranność ich dobrania. Zasugerował wspólnie z koleżankami i kolegami z Komisji Strategii i Rozwoju, aby w przyszłości, jak się pojawią tego typu propozycje nazw różnych obiektów, były one konsultowane, nie tylko z Komisją Strategii i Rozwoju (czego tym razem nie było). Zaaapelował, aby nie ograniczać tego do radnych i urzędników. Zaproponował, aby do tego celu wykorzystać redakcje kędzierzyńsko-kozielskie, w taki sposób, aby zamieściły proponowane nazwy na swoich portalach internetowych. Wyłonione w wyniku głosowania nazwy zaproponował poddać pod konsultacje komisji składającej się z urzędników, radnych, przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta, przedstawicieli organizacji pozarządowych, dziennikarzy. Podkreślił, że decyzja podjęta wspólnymi siłami nie wzbudza niepotrzebnych emocji w społeczności lokalnej.

Ewa Czubek wyjaśniła i przedstawiła treść złożonej interpelacji dotyczącej postawienia elementów małej architektury w rejonie budynku kolejowego przy alei Jana Pawła II.

*(pismenne interpelacje dołączone do niniejszego protokołu)*

Artur Maruszczak poinformował, że zamierzamy to zrobić w ramach realizowanego obecnie tam zadania.

Ryszard Masalski odniósł się do wypowiedzi radnej Ewy Odulińskiej odnośnie zmiany adresu zarejestrowania podmiotu gospodarczego, co oznacza, że udział gminy w podatku dochodowym od osób prawnych nie będzie wpływał do budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle, tylko do budżetu gminy Warszawa. Ma to istotne znaczenie. Poinformował, że w inwestycji tej dopatrywał się wzrostu dochodów gminy

Kędzierzyn-Koźle. Stwierdził, że był życzliwy temu przedsięwzięciu mimo swoich wątpliwości co do szkodliwego oddziaływania na środowisko, mając na uwadze deklaracje firmy, że chce zainwestować w ten teren. a swoją firmę lokuje w Kędzierzynie, by podatki zasiliły budżet miasta.

Jednak w przypadku, kiedy nie będziemy mieli dochodów z tytułu udziału gminy w podatku dochodowym od tej firmy, która będzie szkodzić naszemu środowisku, to zastanawia się, czy warto z tą firmą rozmawiać. Zwrócił uwagę na ewentualną liczbę zatrudnionych tam osób (15-20) oraz na szkodliwość tej działalności na środowisko. Zaznaczył, że jeżeli firma ta się wyprowadziła z Kędzierzyna, będzie nas zatruwać, a warszawiacy będą mieć pieniądze na rozwój swojego miasta (a my nie), to po co taka firma w Kędzierzynie. Zadał pytanie panu prezydentowi, czy nie czuje się oszukany przez tę firmę. Stwierdził, że on czuje się oszukany.

Artur Maruszczak poinformował, że nie czuje się oszukany. Stwierdził, że po inwestycji, kiedy będzie faktycznie co płacić, firma ma być zarejestrowana w Kędzierzynie. Firma się wyniosła ze względu na podejście miejscowych urzędów, które nie sprzyja realizacji takich dużych zadań inwestycyjnych. Poinformował, że jednostki skarbowe itd. w związku z tym, że nie ma tutaj dużo tego typu inwestycji i zadań, dosyć skrupulatnie podchodziły do kontroli wszystkich działań związanych z tą firmą. Poinformował, że takie otrzymał informacje dotyczące powodu przeniesienia firmy do Warszawy. Poinformował także, że odliczenia VAT i inne kwestie związane z inwestycją, gdzie nie ma jeszcze przychodu są dużo łatwiejsze do przebrnięcia niż tutaj. Liczy na to, że będzie tak, jak firma mówi, tj. że docelowo po wykonaniu inwestycji firma wróci do Kędzierzyna. Następnie odniósł się do wypowiedzi Ryszarda Masalskiego. Zgodził się z jego stanowiskiem, że nie chcemy mieć firmy trującej środowisko. Myśli, że takiej sytuacji nie będzie, ponieważ od tego mamy przepisy, RDOŚ i inne instytucje, które są w stanie zapewnić, że ta inwestycja będzie dla nas nieszkodliwa.

Przewodniczący obrad, Andrzej Kopec z uwagi na brak zgłoszeń, przeszedł do następnego punktu obrad.

## **Ad 12.**

### Wolne wnioski.

Z uwagi na brak zgłaszających się, przewodniczący obrad Andrzej Kopec przypomniał o obowiązku składania do końca kwietnia oświadczeń majątkowych.

Zaprosił także wszystkich bardzo serdecznie na uroczystości trzeciomajowe, na które radni otrzymali zaproszenie.

**Ad 13.**

Zakończenie obrad

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle Andrzej Kopeć zamknął XLIII sesję Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

**Przewodniczący obrad  
Andrzej Kopeć**

Sesja skończyła się o godzinie 17:50.

*Protokołowała: Agnieszka Szykuła*